

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Obrony
Narodowej**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
SPOŁECZNYCH W WOJSKU
(NR 7)
z dnia 7 marca 2023 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej

– podkomisji do spraw społecznych w wojsku (nr 7)

7 marca 2023 r.

Podkomisja stała do spraw społecznych w wojsku, obradująca pod przewodnictwem posła **Zbigniewa Chmielowca (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– informację ministra obrony narodowej na temat funkcjonowania wojskowych biur emerytalnych i systemu zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Drobny** dyrektor Departamentu Spraw Socjalnych Ministerstwa Obrony Narodowej oraz **Leszek Szymański** wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Strzępek, Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie na kolejnym posiedzeniu podkomisji stałej do spraw społecznych w wojsku. Tematem dzisiejszego posiedzenia podkomisji jest informacja ministra obrony narodowej na temat funkcjonowania wojskowych biur emerytalnych i systemu zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy.

Wśród zaproszonych gości witam pana Wojciecha Drobego, dyrektora Departamentu Spraw Socjalnych w Ministerstwie Obrony Narodowej, oraz pana Leszka Szymańskiego, wiceprezesa zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin. Witamy serdecznie. Witam serdecznie moich kolegów parlamentarzystów.

Ponieważ to posiedzenie Sejmu ma bardzo napięty harmonogram, więc od razu przechodzimy do dyskusji. Bardzo proszę pana dyrektora o przedstawienie informacji dotyczącej tematu dzisiejszego posiedzenia podkomisji. Po przedstawieniu informacji przejdziemy do dyskusji. Bardzo proszę, panie dyrektorze, o zabranie głosu.

Dyrektor Departamentu Spraw Socjalnych Ministerstwa Obrony Narodowej Wojciech Drobny:

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, mam zaszczyt i przyjemność przedstawić informację ministra obrony narodowej na temat funkcjonowania wojskowych biur emerytalnych i systemu zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy. Moje wystąpienie będzie miało strukturę dwuczęściową. W pierwszej części omówię kwestie funkcjonowania wojskowych organów emerytalnych, a w drugiej części aktualne zasady nabywania prawa do wojskowych świadczeń emerytalno-rentowych. Pozwoliłem sobie przygotować prezentację, którą mogą państwo zobaczyć na wyświetlaczach.

Jeśli chodzi o kontekst prawny przedmiotowego zagadnienia, mamy tutaj przede wszystkim ustawę z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin. Jest to ustawa regulująca kwestie wypłaty tych świadczeń, które są realizowane przez 15 rejonowych wojskowych biur emerytalnych. Zasięg terytorialny poszczególnych biur określa rozporządzenie ministra obrony narodowej z 10 lutego 2012 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organów w sprawach zaopatrzenia emerytal-

nego żołnierzy zawodowych oraz uprawnionych członków ich rodzin. Zgodnie z decyzją nr 168/MON ministra obrony narodowej z 26 listopada 2021 r. w sprawie podporządkowania jednostek organizacyjnych osobom zajmującym kierownicze stanowiska Ministerstwa Obrony Narodowej wojskowe biura emerytalne są podporządkowane sekretarzowi stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej panu Wojciechowi Skurkiewiczowi za pośrednictwem dyrektora Departamentu Spraw Socjalnych MON.

Graficzne przedstawienie rozmieszczenia sieci i terytorialnego zasięgu działania wojskowych biur emerytalnych w poszczególnych województwach w Polsce potwierdza funkcjonującą ocenę, że ten system jest optymalny. Właściwość wojskowego organu emerytalnego ustala się według miejsca zamieszkania osoby uprawnionej do wojskowych świadczeń emerytalno-rentowych. W przypadku osób przebywających stale za granicą organem ustalającym prawo do świadczeń i wypłaty jest Wojskowe Biuro Emerytalne w Warszawie. Szczegółowy kontekst prawny tego systemu wyznacza wspomniana już ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych, która w niektórych obszarach odwołuje się również do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz do ustawy o obronie ojczyzny.

W zakresie szczegółowego sposobu i trybu postępowania przy ustalaniu prawa do wojskowych świadczeń emerytalno-rentowych zastosowanie znajdują również przepisy rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie szczegółowych warunków podwyższania emerytur wojskowych oraz rozporządzenia ministra obrony narodowej dotyczące postępowania w sprawie trybu i właściwości organów, szczegółowych zasad dokonywania rozliczeń emerytur wojskowych i wojskowych rent inwalidzkich oraz sposobu ich zmniejszania, ustalania wykazu chorób oraz właściwości trybu postępowania wojskowych komisji lekarskich w tych sprawach. Powołane akty prawne stanowią podstawę prawną aktualnie funkcjonującego systemu emerytalno-rentowego. Do podstawowych zadań wojskowych biur emerytalnych należy ustalanie prawa do zaopatrzenia emerytalno-rentowego oraz wysokości i wypłaty tych świadczeń dla byłych żołnierzy zawodowych oraz członków ich rodzin, ustalanie prawa, wysokości i wypłaty świadczeń pieniężnych przysługujących przez okres roku po zwolnieniu z zawodowej służby wojskowej, wypłata uposażenia dla sędziów sądów wojskowych i prokuratorów wojskowych jednostek organizacyjnych prokuratury w stanie spoczynku oraz uposażeń rodzinnych członków ich rodzin, przyznawanie pomocy finansowej w ramach funduszu socjalnego emerytom i rencistom wojskowym, wypłata pomocy finansowej na naukę oraz zapomóg weteranom działań poza granicami państwa, a także zwrot kosztów jednorazowego przejazdu żołnierza i członków jego rodziny do obranego przez żołnierza miejsca zamieszkania w kraju oraz zwrot kosztów urządzenia domowego.

To jest kontekst formalnoprawny, kontekst ustawowy. Teraz przejdę do świadczeń i do aktualnego stanu prawnego w zakresie świadczeń emerytalno-rentowych. Na slajdzie przedstawiono podstawowe zasady nabywania uprawnień do emerytury wojskowej przez żołnierzy zawodowych przyjętych do służby przed 1 stycznia 1999 r. Podstawę wymiaru świadczeń tej grupy żołnierzy stanowi uposażenie przysługujące w ostatnim miesiącu pełnienia służby wraz z dodatkami stałymi oraz 1/12 dodatkowego wynagrodzenia rocznego. Żołnierz zawodowy przyjęty do służby wojskowej przed 1 stycznia 1999 r. w celu nabycia uprawnień musi legitymować się posiadaniem stażu w służbie wojskowej wynoszącego przynajmniej 15 lat. W tym przypadku wysokość emerytury wojskowej wyniesie 40% podstawy wymiaru. Każdy kolejny rok służby wojskowej oznacza zwiększenie podstawy wymiaru o 2,6%. Maksymalny wymiar emerytury wojskowej dla tych żołnierzy wynosi 75% podstawy wymiaru – po 28 latach i 6 miesiącach służby wojskowej.

Emerytura wojskowa tych żołnierzy może ulec podwyższeniu z tytułu służby w szczególnych warunkach oraz z tytułu zatrudnienia przed służbą wojskową lub po zakończeniu służby wojskowej. Zwiększenie podstawy wymiaru powoduje, że niektórzy żołnierze – na przykład lotnicy, nurkowie, żołnierze sił specjalnych – bardzo szybko uzyskują pełną wysługę emerytalną, w dość młodym wieku. Należy podkreślić, że maksymalny wymiar emerytury wojskowej z tytułu służby, pracy wykonywanej w cywilu oraz zwiększeń z tytułu służby w szczególnych warunkach, a także z tytułu orzeczonego inwalidztwa

nie może przekroczyć 75% podstawy wymiaru. To są zasady dotyczące emerytur wojskowych żołnierzy zawodowych przyjętych do służby przed 1 stycznia 1999 r.

Drugą kategorią osób uprawnionych są żołnierze przyjęci do służby w okresie od 1 stycznia 1999 r. do 31 grudnia 2012 r. W tym momencie te zasady zostały również wyświetlone na slajdzie. Dla tej grupy żołnierzy zasady nabywania uprawnień do emerytury wojskowej są analogiczne jak dla żołnierzy przyjętych do służby wojskowej przed 1 stycznia 1999 r. z tym wyjątkiem, że wysokość emerytury wojskowej zostanie ustalona wyłącznie za okres służby wojskowej. To oznacza, że żołnierze powołani do służby wojskowej po 1 stycznia 1999 r. mogą nabywać uprawnienia do dwóch świadczeń, czyli do emerytury wojskowej obliczonej wyłącznie z uwzględnieniem okresów pełnienia służby wojskowej lub do świadczenia z systemu powszechnego z tytułu opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe za okres pracy przed służbą i po zwolnieniu ze służby wojskowej. Podstawą prawną do tego jest art. 15a wojskowej ustawy emerytalnej. W tym kontekście należy mieć na uwadze nowelizację ustawy emerytalnej z 2022 r., która umożliwiła żołnierzom przyjętym po raz pierwszy do zawodowej służby wojskowej od 1 stycznia 1999 r., ale przed 1 października 2003 r., możliwość doliczenia okresów zatrudnienia i opłacenia okresów składkowych przed zakończeniem i po zakończeniu służby wojskowej do wysługi emerytalnej, przy czym w celu skorzystania z tego przepisu niezbędne jest legitymowanie się przynajmniej dwudziestopięcioletnim stażem służby oraz złożenie stosownego oświadczenia o wyborze sposobu ustalenia emerytury na powyższych zasadach najpóźniej w dniu złożenia wniosku o ustalenie prawa do zaopatrzenia emerytalnego. (To jest nowelizacja. W tym momencie to jest wyświetlone). Wysokość emerytury po powyższym doliczeniu nie może przekroczyć 75% podstawy wymiaru, tj. maksymalnej wysokości emerytury. W sytuacji niezłożenia wniosku o powyższe doliczenie żołnierzom będzie przysługiwało prawo do emerytury wojskowej tylko za okresy służby wojskowej oraz możliwość ubiegania się o świadczenie emerytalne w ramach powszechnego systemu emerytalnego za okres zatrudnienia i okresy składkowe. Podstawą prawną do tych świadczeń jest art. 15a wojskowej ustawy emerytalnej.

Trzecią grupą żołnierzy uprawnionych są ci żołnierze zawodowi, którzy zostali przyjęci do służby wojskowej po 31 grudnia 2012 r. W przeciwieństwie do żołnierzy przyjętych przed tą datą obowiązuje tutaj odmienna regulacja dotycząca ustalania podstawy wymiaru świadczenia. Jest to średnie uposażenie za okres 10 kolejnych lat wybranych przez żołnierza lub 10 lat poprzedzających rok zwolnienia ze służby wojskowej. Przedmiotowa grupa żołnierzy zawodowych, aby nabyć uprawnienia, musi legitymować się stażem w służbie wojskowej wynoszącym przynajmniej 25 lat. W ich przypadku wysokość emerytury wojskowej wyniesie 60% podstawy wymiaru, a każdy kolejny rok służby wojskowej oznacza zwiększenie podstawy wymiaru o 3%.

Maksymalny wymiar emerytury wojskowej dla tej grupy osób uprawnionych wynosi 75% podstawy po 30 latach służby. Za każdy rozpoczęty miesiąc pełnienia służby na froncie, w czasie wojny oraz w strefie działań wojennych przysługuje zwiększenie wynoszące 0,5% podstawy wymiaru przy zachowaniu zasady, że maksymalna wysokość emerytury wojskowej może wynieść 75% podstawy wymiaru. Powyższych żołnierzy dotyczy również taka zasada, że emerytura wojskowa jest ustalana wyłącznie za okresy służby wojskowej. Natomiast okresy opłacania składek z tytułu ubezpieczenia emerytalnego i rentowego mogą skutkować nabyciem prawa do drugiej emerytury na zasadach powszechnych.

Tutaj jest kolejna nowelizacja, już z 2023 r. W ustawie z 26 stycznia 2023 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z wprowadzeniem świadczenia za długoletnią służbę wojskową przewiduje się przyznanie świadczenia za długoletnią służbę wojskową w wysokości od 5% do 15% należnego uposażenia zasadniczego w trakcie pełnienia zawodowej służby wojskowej. Ta nowelizacja wprowadza również możliwość uwzględnienia przedmiotowych świadczeń do podstawy wymiaru emerytury lub renty inwalidzkiej, przy czym warunkiem doliczenia powyższego świadczenia pieniężnego do podstawy wymiaru emerytury lub renty jest osiągnięcie 32 lat wysługi emerytalnej.

Kolejnym typem świadczenia jest wojskowa renta inwalidzka. Przysługuje ona żołnierzowi zwolnionemu z zawodowej służby wojskowej, który stał się inwalidą wskutek stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu w czasie pełnienia służby lub w ciągu trzech

lat po zwolnieniu ze służby, jeżeli inwalidztwo jest następstwem urazów nabytych w czasie pełnienia służby lub chorób powstałych w tym czasie lub w ciągu trzech lat po zwolnieniu ze służby wojskowej, jeżeli inwalidztwo jest następstwem wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej albo choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej. Ze względu na stopień naruszenia sprawności organizmu oraz ewentualny wymóg opieki drugiej osoby rencistów wojskowych, którzy są niezdolni do zawodowej służby wojskowej, można podzielić na trzy grupy. Pierwsza grupa obejmuje żołnierzy całkowicie niezdolnych do pracy. Druga grupa obejmuje żołnierzy częściowo niezdolnych do pracy. Trzecia grupa obejmuje żołnierzy zdolnych do pracy. Wysokość świadczenia rentowego to 80% w przypadku pierwszej grupy, 70% w przypadku drugiej grupy i 40% w przypadku trzeciej grupy, aczkolwiek istnieje możliwość zwiększenia tych świadczeń o 10% w przypadku, gdy do wypadku doszło w czasie wykonywania zadań służbowych.

Drugim typem renty jest wojskowa renta rodzinna. W razie śmierci albo zaginięcia żołnierza rentę rodzinną wymierza się od wysokości renty inwalidzkiej pierwszej grupy, która przysługiwałaby temu żołnierzowi w dniu śmierci albo zaginięcia, bez uwzględnienia dodatku pielęgnacyjnego. W przypadku śmierci albo zaginięcia żołnierza w czasie służby lub po zwolnieniu ze służby na skutek wypadku, chorób powstałych w trakcie wykonywania zadań służbowych poza granicami państwa w związku z realizacją celów, o których mowa w ustawie o zasadach użycia lub pobytu sił zbrojnych poza granicami państwa, rentę rodzinną wymierza się od uposażenia należnego w dniu śmierci. Natomiast rentę rodzinną po zmarłym emerycie lub renciście wymierza się od kwoty świadczenia, które przysługiwało zmarłemu, jednakże od kwoty nie niższej niż kwota renty inwalidzkiej drugiej grupy, która przysługiwałaby zmarłemu. Renta rodzinna przysługuje na zasadach i w wysokości określonych w przepisach o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zgodnie z regulacjami obowiązującymi w systemie powszechnym renta rodzina dla jednej osoby wynosi 85%, dla dwóch osób – 90%, a dla trzech i więcej osób – 95% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu. Jeżeli chodzi o kryteria nabycia prawa do renty rodzinnej w przypadku wdowy czy wdowca, mają oni prawo do renty rodzinnej, jeżeli w chwili śmierci współmałżonka osiągnęli wiek 50 lat lub byli niezdolni do pracy albo wychowują dziecko po zmarłym współmałżonku w wieku do 16 lat, a jeżeli dziecko kształci się w szkole – do 18. roku życia, osiągnęli wiek 50 lat lub stali się niezdolni do pracy po śmierci męża, jednak nie później niż w ciągu pięciu lat od śmierci współmałżonka lub od zaprzestania wychowywania uczących się dzieci. W przypadku dzieci własnych, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobionych osoby te mają prawo do renty rodzinnej do ukończenia przez nie 16 lat, do czasu ukończenia nauki w szkole, jeśli przekroczyły 16. rok życia, jednak nie dłużej niż do osiągnięcia 25 lat, albo bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym wcześniej mówiłem, czyli do osiągnięcia tego wieku. Jeżeli dziecko osiągnęło 25. rok życia, będąc na ostatnim roku studiów, prawo do renty rodzinnej przedłuża się do zakończenia tego roku studiów.

Rodzice mają prawo do renty rodzinnej, jeżeli ubezpieczony, emeryt lub rencista bezpośrednio przed śmiercią przyczyniał się do ich utrzymania, spełniają odpowiednie warunki określone dla wdowy lub wdowca oraz spełniają kryteria wieku. O niezdolności do pracy, o stopniu niezdolności do pracy oraz o niezdolności do samodzielnej egzystencji uprawnionych członków rodziny orzeka lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Mamy wyjątki w zakresie prawa do renty rodzinnej dla wdów i wdowców. Wojskowa renta rodzinna jest wypłacana w wysokości uposażenia małżonkowi bez względu na wiek i stan zdrowia w razie śmierci albo zaginięcia żołnierza w czasie wykonywania zadań służbowych poza granicami państwa lub w razie śmierci żołnierza po zwolnieniu ze służby, jeżeli śmierć nastąpiła wskutek wypadku albo choroby powstałej w czasie wykonywania zadań służbowych poza granicami państwa. Renta rodzinna przysługuje małżonkowi bez względu na wiek i stan zdrowia oraz nie podlega zmniejszeniu lub zawieszeniu z tytułu osiągania dodatkowych przychodów w przypadku, gdy śmierć żołnierza nastąpiła w trakcie służby lub po zwolnieniu ze służby i była następstwem czynu karalnego.

W wojskowym systemie emerytalnym świadczenia emerytalne i rentowe podlegają zmniejszeniu z tytułu osiągania dodatkowego przychodu. Od powyższej reguły istnieją wyjątki. W systemie wojskowym są to emeryci posiadający prawo do emerytury w maksymalnej wysokości, wynoszącej 75% podstawy wymiaru, oraz renciści pobierający rentę inwalidzką z tytułu inwalidztwa powstałego wskutek wypadku pozostającego w związku ze służbą lub choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami bądź warunkami służby, z tytułu których przysługują świadczenia odszkodowawcze. Powyższe zwolnienie dotyczy również wdów po żołnierzach, których śmierć była następstwem czynu karalnego lub nastąpiła w związku z wykonywaniem zadań poza granicami państwa.

Kolejnym typem świadczeń są świadczenia socjalne. Osobom uprawnionym do zaopatrzenia emerytalnego oraz członkom ich rodzin przysługuje prawo do świadczeń socjalnych. Na ten cel tworzy się fundusz socjalny z corocznego odpisu w wysokości 0,6% rocznych środków planowanych na wypłaty emerytur i rent z przeznaczeniem na finansowanie świadczeń socjalnych. Środki funduszu niewykorzystane w danym roku kalendarzowym przechodzą na rok następny. Organem właściwym w sprawach tworzenia funduszu socjalnego oraz przyznawania świadczeń socjalnych jest wojskowy organ emerytalny. Świadczenia socjalne przysługują w przypadku zdarzeń losowych, klęsk żywiołowych lub przewlekłej choroby osoby uprawnionej do zaopatrzenia emerytalnego albo członka jego rodziny oraz z innych przyczyn powodujących pogorszenie warunków materialnych oraz osobom spełniającym określone warunki dochodowe w miesiącu poprzedzającym miesiąc złożenia wniosku lub w sytuacji utraty dochodu w miesiącu, w którym wniosek został złożony.

W przypadku gospodarstw jednoosobowych dochód nie może przekroczyć 95% kwoty stanowiącej trzykrotność najniższej emerytury – od 1 marca 2023 r. jest to kwota 4527 zł – natomiast w przypadku gospodarstw wieloosobowych 90% tej kwoty. Od 1 marca 2023 r. jest to kwota 4289 zł na jednego członka rodziny. Jeżeli chodzi o rodzaje świadczeń socjalnych, możemy tutaj wskazać zapomogi pieniężne, zwrot kosztów opieki paliatywno-hospicyjnej, częściowy zwrot kosztów leczenia w sanatoriach, uzdrowiskach oraz zakładach rehabilitacyjnych, pomoc pieniężną na kontynuowanie nauki dla dzieci. Zapomoga pieniężna nie może być przyznana częściej niż raz na kwartał. Łączna kwota przyznanych zapomóg pieniężnych i częściowego zwrotu kosztów leczenia w sanatoriach, uzdrowiskach oraz zakładach rehabilitacyjnych nie może przekroczyć w ciągu roku kalendarzowego kwoty stanowiącej dziesięciokrotność najniższej emerytury. Od 1 marca 2023 r. jest to kwota 15 884 zł. Zwrot poniesionych kosztów opieki paliatywno-hospicyjnej w ciągu roku kalendarzowego nie może przekroczyć kwoty stanowiącej dziewięciokrotność najniższej emerytury. To jest kwota 14 296 zł.

Pomoc pieniężną na kontynuowanie nauki dla dzieci po ukończeniu 16. roku życia, jednak nie dłużej niż do ukończenia 25. roku życia, przyznaje się dwa razy w roku kalendarzowym w wysokości kwoty stanowiącej trzykrotność najniższej emerytury. Taka pomoc przysługuje dziecku pobierającemu rentę rodzinną po żołnierzu, którego śmierć nastąpiła w związku z wykonywaniem zadań służbowych. Jest to maksymalnie kwota 9531 zł. Częściowy zwrot kosztów pobytu i leczenia świadczeniobiorcy albo członków jego gospodarstwa domowego w sanatoriach, uzdrowiskach oraz zakładach rehabilitacyjnych przyznaje się w wysokości 10% kwoty stanowiącej trzykrotność najniższej emerytury. Od 1 marca 2023 r. jest to kwota 476 zł, która jest przyznawana raz na dwa lata na podstawie rachunku lub faktury za jeden pobyt nie dłuższy niż 21 dni kalendarzowych.

Jeżeli chodzi o dane statystyczne dotyczące liczby świadczeniobiorców w latach 2020–2022, z tych danych wynika, że w tym okresie liczba świadczeniobiorców zmalała w zaokrągleniu ze 157 tys. do 155 tys. osób, tj. o ok. 2 tys. świadczeniobiorców. Stanowi to zmniejszenie liczby świadczeniobiorców o ok. 1,1% na przestrzeni trzech ostatnich lat. Jeżeli chodzi o nakłady finansowe na świadczenia emerytalno-rentowe, wynoszą one – także w latach 2020–2022... Nakłady te wzrosły z ogólnej kwoty 7300 mln zł do kwoty przeszło 8300 mln zł, tj. o 13,6%. Ostatnia informacja statystyczna to przeciętna wysokość świadczeń. Przedstawia się ona następująco. W tym okresie przeciętna emerytura wojskowa wynosi 4622 zł. Przeciętna wojskowa renta inwalidzka wynosi 3803 zł, a przeciętna wojskowa renta rodzinna 3576 zł.

To chyba byłoby wszystko, panie przewodniczący, co chciałem przedstawić w tej wstępnej części. Jestem do dyspozycji w czasie dyskusji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy w związku z przedstawieniem nam tej informacji przez pana dyrektora ktoś z pań posłanek i panów posłów ma pytania do pana dyrektora? Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Paweł Szramka (niez.):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Panie dyrektorze, dziękuję za informację. Chciałem zapytać o jedną kwestię. W 2015 r. minister obrony narodowej wydał upoważnienie panu Bartłomiejowi Grabskiemu – ówczesnemu sekretarzowi stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej – w pierwszym punkcie do wydawania decyzji, postanowień i zaświadczeń w sprawach wojskowego zaopatrzenia emerytalnego. Chciałem spytać i poproszę o odpowiedź, jeśli dysponuje pan taką wiedzą, a jeśli nie, to poproszę o odpowiedź w późniejszym terminie – czy to upoważnienie zostało później przez kolejnego ministra przerzucone, kolokwialnie mówiąc, na innego sekretarza stanu? Czy tego, co robił to pan Bartłomiej Grabski, teraz nikt nie ma w obowiązkach?

Dyrektor departamentu MON Wojciech Drobny:

Panie przewodniczący, informacja odnośnie do tego upoważnienia nie jest mi dokładnie znana. Natomiast podległość całego systemu zaopatrzenia emerytalno-rentowego pod sekretarza stanu wynika z przepisów i z decyzji ministra obrony narodowej. Na wstępie wskazałem tę decyzję. To jest podstawa prawna generalna abstrakcyjna, a nie w formie indywidulanego upoważnienia. Czyli podstawa prawna działania pana ministra Skurkiewicza wynika z decyzji ministra obrony narodowej. Z formalnej decyzji.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Dziękuję.

W związku z tym, że w tej chwili nie ma pytań ze strony państwa posłów, poproszę pana Leszka Szymańskiego, wiceprezesa zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin, o zabranie głosu.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin Leszek Szymański:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Chciałem zapytać pana doktora prawa, ponieważ wspomniał pan o specjalnościach wojskowych, które mają wpływ na wysokość emerytury. Natomiast w odpowiedzi na interpelację nr 26562 pan minister Skurkiewicz stwierdził, że przytoczone w interpelacji pojęcie korpusów osobowych, których dotyczyło zapytanie, według powołanego rozporządzenia MON – chodzi o rozporządzenie ministra obrony narodowej z 11 grudnia 2009 r. w sprawie korpusów osobowych, grup osobowych i specjalności wojskowych – nie ma wpływu na ustalenie uprawnień i wypłatę wojskowych świadczeń emerytalno-rentowych. Który z panów się myli? Pan Skurkiewicz czy pan, panie dyrektorze? Ma wpływ czy nie ma? Średnie podane przez pana ministra Skurkiewicza – pomijam tutaj średnie dotyczące emerytur generalicji, starszych oficerów i młodszych oficerów, skupmy się na podoficerach, którzy są najniżej uposażeni – przeciętna emerytura wojskowa podoficera to 2883 zł. Jest to zupełnie przyzwoita emerytura. Natomiast w interpelacji było pytanie o te specjalności.

Ja sobie to rozporządzenie wyjąłem. Ono przewiduje 18 korpusów osobowych, ale rozwinięcie ich w załączniku jest na 33 stronach. Wyciągnąłem jedną stronę, ponieważ emeryt wojskowy musi oszczędzać na tuszu. Grupa osobowa lądowych działań specjalnych. Pomijam oficerów. Wymienię specjalności podoficerów: ogólna, operacje specjalne, operacje przeciwterrorystyczne, pletwonurek bojowy operacji specjalnych, snajper, sterownik łodzi bojowej operacji specjalnych, obserwator. Ma to wpływ na wysokość emerytury czy nie? Jeżeli ma, to średnia podana przez pana ministra jest błędna. To są błędne dane przekazane posłom w przekonaniu, że ta emerytura jest zupełnie przyzwoita.

Chciałem nawiązać do jednej rzeczy. W 2008 r. żołnierz zawodowy – ten sprzed 1999 r. – któremu bezprawnie zmieniono sposób waloryzacji, dokonał samospalenia, ponieważ był schorowany. Wydawał pieniądze na leki, a na czynsz już nie starczyło. Chciałbym wiedzieć, jaką miał wysokość emerytury w dniu śmierci. Dane identyfikacyjne pozwolą na ustalenie tego nieszczęśnika. To jest Janusz Kawecki, lat 55, rocznik 1953, zmarł 11 lipca 2008 r., ponieważ obszar oparzeń był taki, że zmarł. Chciałbym wiedzieć, ile miał rzeczywiście emerytury i czy starczyłoby mu na leki i czynsz, gdyby miał emeryturę waloryzowaną właściwie, zgodnie z tym, co mu państwo obiecało w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury. Bo jesteśmy okradani – 86 tys. żołnierzy jest okradanych. Zaraz podam dokładną liczbę, którą też wyciągnąłem z interpelacji – 86 987 żołnierzy i członków ich rodzin. Żołnierzy, którzy odeszli przed 1999 r.

Państwo powołują się na wyroki sądowe. To ja mam taki kwiatek, panie doktorze prawa, członku Polskiej Akademii Nauk.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Proszę bez złośliwości.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin Leszek Szymański:

Będę z tego kpił, bo pan doktor w pismach się kompromituje.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

To dobrze. Jeżeli pan będzie tak postępował, to odbiorę panu głos. Z przykrością.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin Leszek Szymański:

Dobrze. Postaram się to pominąć. Nie wiem, czy to będzie widać w kamerze. Mam tu cztery orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawach emerytów wojskowych. Tekst oznaczony na czarno, który tu jest, dotyczy indywidualnych spraw wnioskodawców. Tekst oznaczony na czerwono to tekst wprowadzony metodą: kopiuj-wklej. Jeden w Sądzie Najwyższym napisze bzdurę, a reszta to powiela. To są takie teksty. Państwo powołują się na ten wyrok Sądu Najwyższego, który też jest tutaj wymieniony. Sztandarowy wyrok, w którym Sąd Najwyższy nie potrafił odpowiedzieć, co jest podstawą prawną tego zapisu. Mam jeszcze jeden kwiatek, ponieważ m.in. w pana pismach – panie dyrektorze – tłumaczy się wciąż, że art. 31 służy jako podstawa waloryzacyjna corocznych decyzji organu rentowego. Wyciągnąłem opinię prawną Biura Analiz Sejmowych pióra pani doktor Magdaleny Szczepańskiej, której też nie cenię za wywoływanie na temat naszych emerytur. Otrzymała pytanie: „Jaki przepis wojskowej ustawy emerytalnej jest podstawą corocznej waloryzacji świadczeń byłych żołnierzy zawodowych? Czy jest nim art. 31 wojskowej ustawy emerytalnej, biorąc pod uwagę, że działanie organu rentowego jest uwarunkowane wnioskiem zainteresowanego, co wynika z ust. 3?”.

Odpowiedź. Oczywiście jest tu wstęp i cytowanie tego przepisu. Ostatnie zdanie z tej opinii brzmi następująco: „W związku z powyższym art. 31 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych nie znajduje zastosowania do decyzji waloryzacyjnych wydawanych przez wojskowy organ emerytalny z urzędu”. Co pan na to, panie dyrektorze? Cały czas w decyzjach podają państwo jako podstawę art. 31. A pani dyrektor Gorzała – dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w Warszawie – już w ogóle pisze takie dziwolągi, że w głowie się nie mieści. Rozkłada art. 31 ust. 1 na dwie części, chociaż tam jest koniunkcja. Tam jest spójnik „i”. W art. 32 jest spójnik „albo”. Przepraszam. Spójnik „lub”. Jest trzykrotnie powtórzony. Wtedy można sobie wybierać czynność, a tutaj wybiera się to, co pasuje, żeby – niestety – ograbić emerytów wojskowych.

Dziękuję. Będę jeszcze prosił o możliwość wystąpienia.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu MON Wojciech Drobny:

Bardzo dziękuję.

Panie prezesie, dziękuję bardzo za inspirujące pytanie. Odpowiem po kolei na kwestie podniesione przez pana prezesa. Powtórzę, że przeciętna wysokość emerytury wojskowej

po 2022 r. wynosi 4622 zł. Przeciętna wojskowa renta inwalidzka to 3803 zł, a przeciętna wojskowa renta rodzinna to 3576 zł. Jeżeli chodzi o sprawy indywidualne, to oczywiście nie będę się odnosił do kwestii, którą pan prezes wskazał, czyli do wspomnianej przez pana tragicznej sytuacji. Jeżeli chodzi o zagadnienia prawne, które pan prezes przywołał, to ta problematyka była przedmiotem sporów sądowych i rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego. Sprawa trafiła do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Jest opatrzona licznymi komentarzami i głosami. Opinie są tutaj różne. Natomiast przypomnę, że jeżeli pan prezes ma uwagi do funkcjonowania administracji publicznej, to istnieje coś takiego jak system kontroli administracji publicznej. Są sądy administracyjne i sądy powszechne. Oczywiście wszystkie nasze decyzje, jak i decyzje organów nam podległych, czyli decyzje wspomnianej pani dyrektor z Wojskowego Biura Emerytalnego w Warszawie Jolanty Gorzały, można kontrolować. Można odwoływać się od tych decyzji. Myślę, że to byłaby moja odpowiedź na te pytania.

Bardzo dziękuję.

Panie prezesie, jeżeli chce pan konkretne namiary tego orzeczenia, z przyjemnością prześlę je panu w formie korespondencyjnej. Proszę o taki sygnał i prześlę te wyroki.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Dobrze. Pan dyrektor prześle orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, o które pan pytał. Pan dyrektor zobowiązał się. Jeżeli pan będzie tym zainteresowany, pan dyrektor prześle panu to orzeczenie. Według mnie to wyczerpuje pana pytanie. Proszę mówić do mikrofonu.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin Leszek Szymański:

Przepraszam. Znam wyroki Trybunału Konstytucyjnego, które potwierdzają, że roszczeniowcy, czyli ci, którzy zostali bezprawnie pozbawieni waloryzacji stanowiskowej, mają rację. Cytowałem to już na poprzednim posiedzeniu – wyrok Trybunału Konstytucyjnego o więziennictwie. Natomiast państwo dopasowują do swojej tezy wyrok Trybunału Konstytucyjnego SK 29/12 dotyczący milicjantki. Niejednokrotnie państwo podawali, że tu jest analogia do wojska. Nie ma tutaj analogii, ponieważ w tym wyroku TK jest zapis, że emeryt mundurowy, przechodząc na emeryturę, staje się zwykłym emerytem. Ale nie emeryt wojskowy, bo jego związek z jednostką dalej trwa. Ponadto w ustawie o służbie zawodowej żołnierzy jest zapis mówiący o stosowaniu stopnia z dodatkiem „rezerwy” albo „w stanie spoczynku”, jeżeli przeszedł na emeryturę. Poza tym obowiązują go rygory dotyczące tajemnicy państwowej i służbowej, więc nie jest zwykłym emerytem. Powiem panu moje zdanie na temat tego wyroku – to wyrok na potrzeby polityczne.

Dziękuję.

A państwo dopasowują go do naszej sytuacji.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Pan poseł Rozenek. Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Rozenek (LD):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, panie dyrektorze, nie będę się wdawał w oceny wyroków jakichkolwiek sądów, bo sądy są niezawisłe, niezależne i trzeba się tej podstawy trzymać. Natomiast z niepokojem usłyszałem, a w zasadzie nie usłyszałem odpowiedzi na bardzo istotne pytanie dotyczące art. 31. Jeżeli mamy opinię Biura Analiz Sejmowych, że art. 31 nie jest w żadnym przypadku podstawą do naliczania emerytury, to na jakiej podstawie naliczają państwo emerytury? Chciałbym wiedzieć, dlaczego wpisują tam państwo art. 31. Może myli się Biuro Analiz Sejmowych. Jeśli tak, chciałbym to usłyszeć od pana dyrektora.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu MON Wojciech Drobny:

Bardzo dziękuję.

Panie pośle, jedno uszczegółowienie, ponieważ mam wrażenie, że pan prezes troszkę wprowadził w błąd Wysoką Komisję. Organem emerytalnym nie jest minister obrony narodowej i nie jest Departament Spraw Socjalnych, tylko wojskowe biura emerytalne. To wojskowe biura emerytalne wydają decyzje w przedmiocie, o którym dzisiaj mówimy. Te decyzje mają również podstawy prawne, o których pan prezes powiedział, ale również pouczenie, jak można tę decyzję kwestionować. Nie jest tak, że mamy jakąś powtarzającą się serię wyroków, które uchylałyby nasze decyzje. To jest ta rozbieżność. Czyli podawane przez nas podstawy prawne w większości przypadków są prawdziwe. Są rzeczywiste.

Posel Andrzej Rozenek (LD):

Jestem kompletnie nieusatysfakcjonowany tą odpowiedzią. Jeżeli Biuro Analiz Sejmowych mówi, że art. 31 nie jest podstawą do naliczania emerytur, a wojskowe biura emerytalne naliczają emerytury na podstawie art. 31, to ktoś się musi mylić. Chciałbym, panie dyrektorze, żeby pan powiedział wprost, kto tutaj się myli. Ta odpowiedź absolutnie nie dotyczyła mojego pytania.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Proszę.

Dyrektor departamentu MON Wojciech Drobny:

Jak rozumiem, wskazana opinia Biura Analiz Sejmowych została wydana na etapie tworzenia tych przepisów, tak? To jest ten etap. My działamy nie na podstawie opinii i dokumentów wytwarzanych w ramach procesu legislacyjnego, tylko na podstawie przyjętego w sposób prawidłowy prawa. Na podstawie i w granicach tych przepisów prawnych. Opinia prawna, która była pewnie jedną z wielu, które zwykle są w takim procesie formułowane, być może jest opinią w tym obszarze jednostkową.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Mam pytanie. Z którego roku jest ta opinia Biura Analiz Sejmowych?

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin Leszek Szymański:

Z 19 września 2018 r. Sygnatura BAS-WAP 1976/18.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Dziękuję.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin Leszek Szymański:

Chciałbym się jeszcze odnieść do tego, co pan dyrektor mówi.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Bardzo proszę.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin Leszek Szymański:

Organ emerytalny powinien działać w zakresie, do którego zobowiązał go statut, a w statucie nie ma waloryzacji. Jest jasno podana treść art. 31 wojskowej ustawy emerytalnej, który nie jest przepisem waloryzacyjnym. Organ emerytalny w postaci wojskowego biura emerytalnego ma za zadanie ustalić prawo do świadczenia, określić jego wysokość i wypłacać. To jest art. 31. To jest realizacja. A tutaj dopasowuje się waloryzację do tezy, że wojskowe biuro emerytalne ma waloryzować. Nieprawda. Statut nie przewiduje waloryzacji. Niech pan nie naciaga prawa.

Posel Andrzej Rozenek (LD):

Kto powinien waloryzować? To trzeba powiedzieć.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin Leszek Szymański:

Departament Spraw Socjalnych. To jest na szczęblu... Mówi o tym regulamin organizacyjny. Drugą instancją jest właśnie minister obrony narodowej – upoważniony pan wiceminister Skurkiewicz. Z takim upoważnieniem, jakie tu przytoczył pan poseł Szramka.

Tak to jest. Druga instancja. A państwo na podstawie art. 31 odsyłają niezadowolonych do sądu. Teraz jest pytanie – dlaczego te dziadki wciąż się skarżą? Dlaczego wciąż chodzą do tego sądu, zamiast być zadowolonym z tego, że ministerstwo obrony rekompensuje ich trud? Zamiast siedzieć przed telewizorem i oglądać skoki narciarskie, oni ślęczą pod salami sądowymi. Wie pan co, panie dyrektorze? Byłem na kilku rozprawach naszych kolegów. Podpułkownik z medalami do pasa po wieloletniej służbie staje przed sędzią w wyniku waszego niewłaściwego ukierunkowania. Staje przed sędzią ponadtrzydziestoletnim, a ten obdziera go z godności i honoru. Taka jest opiekuńcza działalność Ministerstwa Obrony Narodowej nad zasłużonymi dla kraju obywatelami.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Dobrze. Widzę, że pan sugeruje, że Ministerstwo Obrony Narodowej ukierunkowuje funkcjonowanie sądów.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin Leszek Szymański:

Nie. Przepraszam. Ukierunkowuje do odwołań do sądu. Art. 31 ust. 4 ukierunkowuje do sądu, ale to nie jest przepis waloryzacyjny. To ukierunkowanie jest niewłaściwe. To powinna być druga instancja w postaci ministra obrony narodowej – rozpatrująca odwołania.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Panie dyrektorze, bardzo proszę o odpowiedź. Potem będę miał dla państwa propozycję i powoli byśmy... Wydaje mi się, że dzisiaj w takiej dyskusji nie załatwimy tej sprawy. Panie dyrektorze, bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MON Wojciech Drobny:

Może jeszcze raz to powtórzę, ponieważ pan prezes przedstawia swoją koncepcję czy swoje przemyślenia na temat tego, jak ta struktura organów administracji rządowej powinna funkcjonować. Jeszcze raz przypomnę, że organem działającym na podstawie i w granicach przepisów prawa – nie na podstawie prawa wewnętrznego i nie na podstawie statutu, tylko na podstawie ustawy – jest jedno z 15 biur emerytalnych. To jest organ w rozumieniu ustrojowego prawa administracyjnego, który wydaje decyzje administracyjne. Decyzje administracyjne są indywidualne. Rozstrzygają sprawę konkretnie, indywidualnie, w konkretnej sprawie. Z tego powodu mogą być zaskarżone instancyjnie. Mogą być skontrolowane sądownie. To, że pan prezes ma inny pogląd w tym obszarze – to jest fakt. Natomiast nie mam takiej informacji, żeby skala odwołań, o których pan prezes mówi, była zauważalna. To po pierwsze. Po drugie, jeżeli chodzi o kwestie... Faktycznie tak to zostało zarysowane, a przynajmniej ja to tak odebrałem, że ministerstwo nieadekwatnie dba o tę grupę żołnierzy, emerytów i rencistów. Wysokość środków finansowych, które przed momentem zaprezentowałem, ponad 8300 mln zł, zwiększająca się skala tego świadczenia i fundusze na świadczenia socjalne pokazują, że jednak te nakłady wzrastają. Wzrastają dynamicznie, więc nie można zgodzić się z zarzutem, że dochodzi tu do jakichś nieadekwatnych działań ze strony resortu. Chociażby dwie ostatnie nowelizacje, z 2022 r. i z 2023 r., pokazują, że ministerstwo czy ustawodawca po prostu reaguje na potrzeby tego środowiska, które jest równie ważne także dla ministra obrony narodowej.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Panie dyrektorze, dziękuję bardzo.

W związku z tym mam taką propozycję. Zwracam się do pana Leszka Szymańskiego. Panie prezesie, proszę wystąpić – to jest moja propozycja – do nas z pytaniami na piśmie. Prześlemy je do Ministerstwa Obrony Narodowej z prośbą o udzielenie informacji, bo dzisiaj tu do niczego innego nie dojdziemy. Wtedy po prostu zobaczymy, jaką informację dostaniemy od Ministerstwa Obrony Narodowej. Wtedy będziemy mogli się ewentualnie... Ustalilibyśmy, panie dyrektorze, czas. Czy dwa miesiące wam wystarczą? Oczywiście od czasu, kiedy wpłynie pismo od pana prezesa. Nie ulega wątpliwości...

Zresztą wszyscy jesteśmy w Komisji Obrony Narodowej. Pamiętamy tę waloryzację. Ustawę z tego roku. Oczywiście zawsze, ile byśmy nie mówili, że podnosi się emerytury i renty, to bardzo często, w ogromnej większości są to postulaty słuszne. Ale budżet państwa ma swoje granice. Jest, jak jest. Na pewno te nakłady wzrastają z roku na rok. Tak że mam taką propozycję. Na tym byśmy zakończyli.

Przepraszam, jeszcze pan poseł Rozenek. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Rozenek (LD):

Prosiłbym też, żeby pan dyrektor odpowiedział na piśmie na pytanie dotyczące kwestii naliczania waloryzacji, art. 31 i opinii BAS. Rozumiem, że to już się zapisało, która to jest opinia. Chciałbym po prostu wiedzieć, czy państwo negują tę opinię, czy uznają ją za prawidłową. Proszę o odpowiedź na piśmie.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Myślę, panie pośle, a przynajmniej taka byłaby moja sugestia, żeby w ramach tych pytań, które pan będzie zadawał, poruszył pan – oczywiście, o ile jest to możliwe – kwestię art. 31, żebyśmy w jednym piśmie mieli wiedzę i te informacje, które prześlemy do ministerstwa.

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu MON Wojciech Drobny:

Panie pośle, oczywiście, odniesiemy się do tej opinii BAS, ale to była opinia, która została stworzona na etapie prac legislacyjnych. Z punktu widzenia administracji rządowej wiążący jest etap po uchwaleniu ustawy. Wiąże nas to, co zostało przyjęte przez parlament, a nie opinie, które były w ramach tego procesu formułowane.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Panie dyrektorze, napiszecie to w tej odpowiedzi i już.

Proszę.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin Leszek Szymański:

Panowie posłowie, chciałbym panom uświadomić jedną rzecz. To, że żołnierze sprzed 1999 r. – emeryci i renciści – mieli zapisane w decyzjach o ustaleniu prawa do świadczenia, po pierwsze, to prawo, po drugie, wysokość, a po trzecie, sposób waloryzacji. Tego nie wydał Jasio Kapusta z Pcimia, tylko organ państwowy. Pacta sunt servanda – co w odpowiedzi na interpelację podważał pan Skurkiewicz, mówiąc, że nie ma tutaj naruszenia. To jest naruszone, bo zostało bezprawnie odebrane – ten zapis o sposobie waloryzacji. Bezprawnie.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Przepraszam, czyli rozumiem, że od roku 2000... Jeżeli źle rozumiem, to proszę odpowiedzieć na to pytanie. Zrozumiałem, że od 2000 r. żołnierze mają źle naliczane... Nie chcę tu – broń Boże – wchodzić w jakąkolwiek politykę. Chciałbym, żebyśmy mieli tu przegląd... Prawda?

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin Leszek Szymański:

Pozwolę sobie to wyjaśnić.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Bardzo proszę.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin Leszek Szymański:

Panowie posłowie, w 1997 r. rząd Jerzego Buzka razem z Balcerowiczem wystąpił... Moment, moment, bo to historia.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Zostawmy nazwiska. Dobrze? Zostawmy nazwiska na boku.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin Leszek Szymański:

Nie, nie.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Ale wiemy, jakie rządy były.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin Leszek Szymański:

Rząd jest sprawcą.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

No, widzi pan. Nie pozwolę, żeby na posiedzeniu tej podkomisji obrażać rządy. Proszę napisać, że to był rząd w 1997 r. Wiemy, kto był premierem, kto był wicepremierem. Doskonale się orientujemy.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin Leszek Szymański:

Dobrze, ale oni wystąpili do Sejmu, a Sejm to uchwalił.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Ale bez nazwisk. Bardzo pana proszę, bez nazwisk.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin Leszek Szymański:

To rząd wystąpił do Sejmu.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

My wiemy, kto wtedy rządził.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin Leszek Szymański:

Dobrze. Aleksander Kwaśniewski zawetował ustawę uchwaloną przez Sejm. To, co się nie udało metodą legislacyjną, spowodowano metodą kapturową. Wprowadzono reformę emerytalną od 1 stycznia 1999 r. i bezprawnie – bo wbrew zapisom ustawowym art. 6 ust. 3 ustawy systemowej w pierwotnej wersji, panie dyrektorze, i art. 1 ust. 2 ustawy o FUS w pierwotnej wersji – spowodowano... Wbrew tym zapisom rozkazem urzędnika Ministerstwa Obrony Narodowej, dyrektora ekonomicznego pułkownika Chyrzyńskiego, została wprowadzona we wszystkich wojskowych biurach emerytalnych waloryzacja wszystkich świadczeń niezależnie od tego, kiedy ktoś przeszedł na emeryturę. W ogóle o tym nie wiedzieliśmy, że takie rozporządzenie poszło, że taki rozkaz został wydany.

Dopiero kiedy mijały lata, a w emeryturach nie było odzwierciedlenia zmian na stanowiskach, które żołnierze opuścili... Ci, którzy odchodzili później z tych samych stanowisk, mieli wyższe uposażenia. Dopiero wtedy zapaliła się czerwona lampa. Było pytanie nieżyjącego już posła Dzieńcioła do również nieżyjącej pani Jolanty Fedak, ministra pracy i polityki społecznej. Wtedy wszyscy się dowiedzieli, że są dwa systemy. Ten sprzed reformy i ten po reformie. Wszyscy się dowiedzieli, że państwo okrada emerytów sprzed 1999 r. poprzez zmianę waloryzacji, wprowadzonej tajnie i wbrew przepisom. To trwa do dzisiaj. Trzeba z tym skończyć, panie dyrektorze. Trzeba wreszcie skończyć ten chocholi taniec wokół emerytur.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Czyli to pytanie jest kierowane do pana dyrektora. Dobrze. Panie prezesie, dziękuję panu za to wyjaśnienie, bo przynajmniej mam tę świadomość, której nie miałem, co mówię uczciwie. Cały czas byłem przekonany, że to ostatnie trzy, cztery, pięć, a może sześć lat. Po prostu jest to sprawa tych według pana niesłusznie naliczanych emerytur. Trzeba odnieść się do początku 2000 r.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin Leszek Szymański:

W 1999 r. został wydany ten tajny rozkaz.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Wie pan, o tym, czy to był tajny rozkaz, czy nie, nie nam rozstrzygać. Dobrze, panie prezesie. Tutaj chyba jest zgoda moich kolegów parlamentarzystów. W związku z powyższym proszę wystąpić z pytaniami na piśmie i przesłać je do Komisji Obrony Narodowej z uwzględnieniem tego, o co prosił pan poseł Rozenek, czyli art. 31. Wystąpimy do Ministerstwa Obrony Narodowej o odpowiedź. Będziemy czekali na odpowiedź w możliwie krótkim terminie. Dzisiaj – obojętnie czego nie chcielibyśmy zrobić – w takim gronie nie poprawimy tej ustawy, żeby nie wiem co się działo.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Żołnierzy Zawodowych w Stanie Spoczynku i Rezerwy oraz ich Rodzin Leszek Szymański:

W ramach stowarzyszenia przygotowujemy petycję w sprawie zmian legislacyjnych dotyczących uszczegółowienia, bo art. 6 wojskowej ustawy emerytalnej został opracowany przez Kancelarię Sejmu z naruszeniem zasad praktyki legislacyjnej. Czy dobrze mówię? Tak.

Przewodniczący poseł Zbigniew Chmielowiec (PiS):

Dobrze. Tak że dziękuję bardzo.

Na tym kończę posiedzenie podkomisji.

Dziękuję wszystkim państwu parlamentarzystom i panu prezesowi. Jak uzgodniliśmy, prosimy o przesłanie tego pisma do sekretariatu Komisji. Będziemy występowali do ministerstwa o udzielenie odpowiedzi, bo problematyka jest złożona, wie pan. Nie chcę wnikać w sądy czy nie sądy. Cały czas uważam... Moje zdanie – sądy są niezależne i niezawisłe, bo pan używał... No, widzi pan. Pan się z tym nie zgadza, ale to jest pana decyzja. Nie będę już oceniał tych słów, bo siedzielibyśmy tu jeszcze z godzinę.

Wszystkiego dobrego. Dziękuję bardzo.